

Rozważania nad Księgą Psalmów

s. M. Judyta Pudełko PDDM



Psalm 13

¹ Kierownikowi chóru. Psalm. Dawidowy.

² Jak długo, Panie, całkiem o mnie nie będziesz pamiętał? Dokąd kryć będziesz przede mną oblicze?

³ Dokąd w mej duszy będę przeżywał wahania, a w moim sercu codzienną zgryzotę? Jak długo mój wróg nade mnie będzie się wynosił?

⁴ Spójrz, wysłuchaj, Panie, mój Boże! Oświeć moje oczy, bym nie zasnął w śmierci,

⁵ by mój wróg nie mówił: «Zwyciężyłem go», niech się nie cieszą moi przeciwnicy, gdy się zachwieję.

⁶ Ja zaś zaufałem Twemu miłosierdziu; niech się cieszy me serce z Twojej pomocy, chcę śpiewać Panu, który obdarzył mnie dobrem.

Ten krótki psalm przynależy do grupy **lamentacji lub psalmów błagalnych jednostki**. Suplikacja pełna jest przynaglenia, które wskazuje na tragiczną sytuację psalmisty, który żali się przed Bogiem, ale jego udręka na koniec zostaje zdominowana pełnym ufności uwielbieniem. Psalm objawia pełne przynaglenia wołanie do Boga. Zauważa się zagrożenie życia i niebezpieczeństwo śmierci. Przynaglenie wynika z faktu, że Bóg jest wieczny i ma zawsze czas, a człowiek nie, bo jest śmiertelny. Ujawnia się tu bardzo mocno kruchość i znikomość człowieka.

Panie, czy pamiętasz o mnie? Lamentacja rozpoczyna się powtarzającym się cztery razy pytaniem: „jak długo, dokąd?”. Jest to pytanie retoryczne, które może być skierowane zarówno do Boga, jak i do człowieka. Niesie w sobie bardzo silne przynaglenie i upomina się o zmianę zaistniałej sytuacji. Psalmista żali się Bogu, bo czuje się przez Niego zapomniany. To zapomnienie wskazuje na oddzielenie człowieka od Boga, brak Jego obecności, bliskości. Innymi słowy psalmista nie zauważa, nie doświadcza Bożego działania. Pamięć posiada szczególne znaczenie w Biblii. To nie tylko wspomnianie, ale czynienie żywymi, obecnymi, wydarzeń, które miały miejsce. Izrael miał pamiętać o Bożych dziełach, to jest cel świąt, szczególnie Paschy. Izraelici pragnęli, aby Bóg o nich pamiętał, czyli był obecny, był ich Panem, obroną i zbawicielem.

Spojrzyj... Oświeć moje oczy. „Spojrzenie” Boga stanowi przeciwieństwo ukrycia Jego oblicza. Jest to błaganie o obecność i opatrność Boga w życiu człowieka. Psalmista wie, że Bóg widząc jego sytuację, nie pozostanie na nią obojętny i mu odpowie. Ukazuje też szczególną więź, jaka łączy go z Bogiem: „PAN, mój Bóg”. A zatem sytuacja cierpienia, w której się znalazł, nie zniszczyła więzi wiary, zaufania i miłości do Boga. Prośba, jaka zostaje skierowana do Boga, zostaje wyrażona metaforą: „oświeć moje oczy”. Można to rozumieć na dwa sposoby: „Użycz mi światła, abym widział” lub „Spraw, aby moje oczy lśniły, błyszczały” (por. 1 Sm 14,27.29).

W tradycji targumicznej Słowo Boże było przedstawiane jako Światło (Ps 119,105). Rabini pouczali, że Światło Boże jest zbyt mocne dla człowieka i dopiero Mesjasz będzie mógł je przekazać w pełni. Targum do Księgi Wyjścia, opisując dar Tory na Synaju, mówi nam, że słowa Prawa wychodziły z ust Boga w postaci jaśniejącego światła, iskier, błyskawic i płomieni. W ten sposób Słowo Boże zostało „wypalone” na kamiennych tablicach. A zatem człowiek, który porzuca Słowo Boże, zapada w ciemność śmierci! I właśnie tego obawia się psalmista: oświeć moje oczy, bym nie zasnął w śmierci. Brak światła Boga prowadzi do śmierci.

Zaufałem Twojemu miłosierdziu. Następuje jednak proces uwolnienia, przejścia od udręki do głębokiej ufności i dziękczynienia. Psalmista zaufał w Boże miłosierdzie, łaskawość, co jest synonimem zbawienia. Przejście Morza Czerwonego i ocalenie było równoznaczne z Bożą łaską i miłosierdziem. Ufność w Bożą łaskę zrodziła radość serca z powodu Bożego zbawienia. Łaska rodzi radość, która wyraża się śpiewem z powodu doświadczonego dobra.

Ef 5,14: „Dlatego się mówi: Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus”.

Panie Jezu Chryste, Ty najdoskonalej objawiasz nam oblicze Boga, bo tylko Ty je widzisz. Ty jesteś przygotowanym dla nas Bożym zbawieniem i objawiasz się nam jako światłość świata. W całej walce ze złem i śmiercią Ty, Jezu, jesteś zwycięzcą. Ty sam przechodzisz drogę zmagania psalmisty, doświadczasz chwil opuszczenia podczas agonii na krzyżu i ostatecznie zwyciężasz śmierć. Prosimy, daj nam „światłe oczy serca tak, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych” (por. Ef 1,18).